

Celebracja „Kim jesteś, Niepokalana”

Apel Maryjny

Pieśń.

Adoracja

Wystawienie Najświętszego Sakramentu.

L: Kim jesteś, o Pani? Kim jesteś, o Niepokalana? Nie mogę zgłębić, co to jest być stworzeniem Bożym. Już przechodzi me siły zrozumieć, co znaczy być przybranym dzieckiem Bożym. A Ty, o Niepokalana, kim jesteś? Nie tylko stworzeniem, nie tylko dzieckiem przybranym, ale Matką Bożą i to nie przybraną tylko Matką, ale rzeczywistą Bożą Matką. I to jest nie tylko przypuszczenie, prawdopodobieństwo, ale pewność, pewność zupełna, dogmat wiary. A czy jeszcze jesteś Bożą Matką? Tytuł matki się nie zmienia. Na wieki Bóg będzie Ci mówił „Matko moja”... Dawca czwartego przykazania czeił Cię będzie na wieki, zawsze... – Kim jesteś, o Boża?... I lubował się On, Bóg wcielony, w nazywaniu siebie Synem Człowieczym. Lecz ludzie tego nie zrozumieli. I dziś jakże mało dusz i jak niedoskonale jeszcze pojmuje.

Pieśń.

L: Kim Ona? Sama z siebie jest niczym, jak i inne stworzenia, ale z Boga jest najdoskonalsza ze stworzeń.

Niepokalana nie miała nigdy żadnej skazy, to jest Jej miłość była zawsze najpełniejsza, bez żadnego uszczerbku. Miłowała Boga całą swoją istotą i miłość łączyła Ją od pierwszej chwili istnienia tak doskonale z Bogiem, że anioł w dniu Zwiastowania mógł Jej powiedzieć „łaski pełna, Pan z Tobą”.

Jest narzędziem Bożym. Z całą świadomością dobrowolnie pozwala się Panu Bogu prowadzić, zgadza się z Jego wolą, pragnie tylko, co On chce, i działa wedle Jego woli i to jak najdoskonalej.

Zjednoczenie Jej miłości z Bogiem dochodzi aż do tego stopnia, że staje się Bożą Matką. Ojciec powierza Jej swego Syna, Syn zstępuje do Jej łona, a Duch Święty stwarza z Jej ciała Przenajświętsze Ciało Jezusowe.

Chwila ciszy (podkład muzyczny).

L: Niepokalana... Szczyt doskonałości stworzenia, Boża Matka, najbardziej ubóstwiona ze stworzeń. Celem stworzenia, celem człowieka, to coraz większe upodobnienie się do Stwórcy, coraz doskonalsze ubóstwienie. „Bóg staje się człowiekiem, żeby człowiek stał się Bogiem”.

Ona, niepokalana od pierwszej chwili swego istnienia, nie zna żadnego chociażby najłżejszego upadku. Ją więc naśladować, zbliżyć się do Niej, stać się Jej, stać się Nią – oto szczyt doskonałości człowieka.

Pieśń.

L: Oddane Niepokalanej dziecię pragnie, by Ona go używała i zużyła, pragnie się dla Niej wyniszczyć. Dlatego wołamy: Maryjo, prowadź nas!

W: Maryjo, prowadź nas!

Ty jesteś naszą Matką – Matką bez żadnej skazy, niepokalaną. Tobie się zawieramy bez żadnych zastrzeżeń i wołamy: *Maryjo, prowadź nas!*

Ty jesteś naszą Panią, dlatego gotowi jesteśmy spełnić każde Twe polecenie i wołamy: *Maryjo, prowadź nas!*

Ty jesteś naszą Królową, Królową serc, Królową miłości. Twoje prawo – to miłość, Twoja potęga – to miłość matczyna, dlatego wołamy: *Maryjo, prowadź nas!*

Chwila ciszy (podkład muzyczny).

L: Niepokalana...

Słowa ludzkie nie są w stanie opowiedzieć, kim jest Ta, co stała się prawdziwą Matką Boga. Sama z siebie jest wprowadzie tylko stworzeniem, ale z Boga jest istotą tak wzniosłą, że trzeba by pojąć, kim jest Bóg, by zrozumieć, kim jest Boża Matka.

I jest Ona prawdziwą Matką Boga. To dogmat wiary. Matka nie zowie się i nie jest matką części dziecka, ani ojciec nie jest ojcem części, ale i ojciec i matka są rodzicami całego dziecka. Tak i Matka Najświętsza zowie się i jest Matką całego Jezusa, Boga-Człowieka, a więc i Matką Bożą.

Pieśń.

L: „Niepokalane Poczęcie” nie oznacza, jak to myślą niektórzy, jakoby Najświętsza Panna nie miała ojca na ziemi. Wyszła Ona, jak wszystkie inne dzieci tej ziemi, z łona rodziny i miała prawdziwego ojca i matkę.

Zowie się poczęta; więc to nie Bóg, który nie ma początku, ani anioł stworzony bezpośrednio przez Boga, ani rodzice pierwsi, którzy nie przez poczęcie zaczęli swe istnienie.

Nazywa się nawet Poczęcie nie tak, jak Jezus, który chociaż poczęty, to jednak jako Bóg istnieje odwiecznie.

Ale Poczęcie Niepokalane. Tym różni się Ona od wszystkich innych dzieci Adama.

Tak więc nazwa Niepokalane Poczęcie Jej i Jej tylko przysługuje.

I miłym Jej bardzo musi być ten przywilej, jeżeli sama nazywa się w Lourdes: „Ja jestem Niepokalane Poczęcie”.

I nie mówi tu: „Jestem Niepokalanie Poczęta”, ale „Niepokalane Poczęcie”; stąd wynika, że Ona to Niepokalaność sama. Poczęcie wprowadzie, bo w czasie poczyną się Jej istnienie, ale Niepokalane Poczęcie.

Chwila ciszy (podkład muzyczny).

L: Ona Matką i naszą, i... Boga. Gdzież więc Jej miejsce, a tym samym i nasze, Jej rzeczy, Jej własności? Przecież Ona naszą duszę przenika i kieruje wszechwładnie jej władzami. My naprawdę Jej. Więc zawsze, wszędzie z Nią...

Kiedyż jednak każda dusza na całym globie ziemskim aż do skończenia świata będzie tak Jej?

Chwila ciszy (podkład muzyczny).

Pieśń.

L: Celem Rycerstwa Niepokalanej jest: Starać się o nawrócenie grzeszników..., zwłaszcza o nawrócenie nieprzyjaciół Kościoła... oraz o uświęcenie wszystkich pod opieką i za pośrednictwem Niepokalanej.

W tych kilku słowach objęte są potrzeby duchowego odrodzenia ludzi o wrogim nastawieniu do Chrystusa; przedstawiona jest konieczność pracy apostołskiej wśród ludzi odstępujących od Boga przez grzech ciężki.

Rycerstwo Niepokalanej nie poprzestaje na tej tylko stronie działania. Prowadzi ono jeszcze dalej wychowanie człowieka, aż do zupełnego ukształtowania charakteru. Rycerz Niepokalanej zmierza bowiem do uświęcenia wszystkich.

Chwila ciszy (podkład muzyczny).

L: Ściślej mówiąc cel Rycerstwa Niepokalanej jest celem Niepokalanej. Ona przecież jako Współodkupicielka pragnie rozszerzyć na całą ludzkość owoce odkupienia dokonanego przez Jej Syna, stara się pozyskać Chrystusowi heretyków, schizmatyków, masonów, żydów itd. Jedynym pragnieniem Niepokalanej jest podnieść poziom naszego życia duchowego aż do wyżyn świętości.

Do zrealizowania tych planów apostołskich Niepokalana nie zmierza bezpośrednio – raczej nas wciąga do tej pracy.

Stąd konieczny warunek, jaki każdy wstępujący do Rycerstwa Niepokalanej musi wypełnić: **ODDAĆ SIĘ NIEPOKALANEJ NA WŁASNOŚĆ.**

Pieśń.

L: Działanie Niepokalanej o tyle będzie sprawniejsze, o ile z naszej strony będziemy starali się więcej formować siebie duchowo. Oddanie się więc Niepokalanej pociąga za sobą konieczność pracy nad doskonaleniem naszego charakteru.

Dopiero wtedy – będąc już całkowicie posłusznymi Niepokalanej – staniemy się wzorowym narzędziem w Jej apostołskich rękach.

Będziemy apostołami przez przykład własnego życia – apostołami w działaniu.

Chwila ciszy.

L: W ewangelizacji możemy posługiwać się jakimikolwiek dobrymi środkami. Wszystkie środki, byle godziwe. Nie ma więc tutaj ograniczania się do ram organizacyjnych.

Szczególny jednak nacisk kładzie się w Rycerstwie Niepokalanej na wybór środków, które sama Niepokalana nam zaleca. Do nich należy Cudowny Medalik.

Pieśń.

L: Nie pytaj o tygodniowy program dziecka Niepokalanej. Bo to tak, jakby mała, słaba dziecina miała tygodniowy program tego, jak kochać matkę.

Nie pytaj, jak jeszcze bardziej zacieśniać więzy między sobą. My wszyscy w Niepokalanej dobrze się znamy. Ten sam ideał nas ożywia: Jesteśmy przecież Jej. – Więc znamy się już nie tyle z twarzy, co z serca.

Kochaj Niepokalaną co dzień bardziej i bardziej. I tak na wieczność całą, bo z chwilą śmierci dopiero ta miłość wybuchnie swobodnym płomieniem.

L: Nie pytaj o program MI. Bo każdy program ma granice, a tu trzeba zerwać wszelkie granice, nawet programów. Bądźmy Jej i sługami, i dziećmi, i niewolnikami, i rycerzami, i wszystkim, wszystkim, wszystkim, słowem Jej, pod każdym względem Jej i co dzień bardziej Jej.

Pieśń.

L: Istotą naszego oddania i doskonałości oddania się nie jest uczucie ani pamięć, ale wola. Jeśli więc kto nie czuł wcale słodkości bycia z Nią (choć zazwyczaj jest inaczej) – ani by nie mógł pamiętać, myśleć dużo o Niej z jakichkolwiek powodów, jeżeli wola trwa przy Niej, jeżeli nie odwołuje swego oddania się, ale wedle możliwości odnawia je jeszcze – niech będzie spokojny, bo Ona króluje w jego sercu. A wolę możemy kontrolować łatwo. Uważajmy tylko, by coraz doskonalej zgadzała się z Jej wolą i coraz doskonalej pełniła Jej wolę. – To wszystko. I byśmy, jak to małe dziecko, uznawali swą zupełną od Niej zależność i dlatego do Niej jak dzieci do matki się tulili.

Chwila ciszy.

L: Niechaj co dzień bardziej duch Niepokalanej się pogłębia. Istotą Rycerstwa Niepokalanej jest to, że cała i w każdej swej części, w każdym z nas jest Niepokalanej. Musimy więc dbać, byśmy coraz bardziej byli Jej, coraz bardziej był wyłączną własnością Niepokalanej.

Pamiętajcie, że nie wystarczy, by duch obecny był tylko taki jak na początku. Co rok, co dzień musi być postęp. Dzisiaj więc musimy być o wiele więcej Niepokalanej niż w pierwszych dniach swego istnienia. – Niepokalana sama to uczyni, bo my potrafimy sami z siebie tylko psuć, ale prosimy, by tego dokonała, i starajmy się współpracować jak najbardziej. – Ale zawsze w pokoju i pogodzie ducha.

Chwila ciszy.

L: Im bardziej będziemy Niepokalanej, tym też doskonalej zrozumiemy i pokochamy Serce Pana Jezusa, Boga Ojca i całą Trójcę Przenajświętszą. – Ale to wszystko, te nadnaturalne rzeczy Ona sama musi w nas i przez nas zdziać.

Ponówmy teraz wspólnie Akt Oddania się Niepokalanej.

O Niepokalana, nieba i ziemi Królowo...

Pieśń.